DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW, CZWARTEK-17. PAŹDZIERNIKA 1940 r.

KOMUNIKAT WOJENNY

Noc z wtorku na środę zaznaczyła się bombardowaniem w Londynie obiektów cywilnych co pociągnęło za sobą ofiary w ludziach. Dwa bombowce niem. zestrzelono. W dzień we środę działalność niem. lotnictwa ograniczyła się do ataku na jedno miasteczko w Szkocji i jedno osiedle w zach. Anglii. Nie zanotowano żadnych szkód. Londyn ani reszta Anglii nie były atakowane. Nad brzegiem morskim ang. myśliwiec zestrzelił niem. hydroplan. Według danych urzędowych w ciągu ostatniego tygodnia stracili Niemcy nad Anglią 71 aparatów myśliwskich, 22 bombowce, 3 hydroplany i 141 lotników. Straty Anglii w tym samym czasie wynoszą: 45 myśliwców 8 bombowców i 22 pilotów.

Lotnictwo ang. przeprowadziło działania ofensywne na terenie Niemiec i krajach okupowanych. Największą siłę aaku odczuł Hamburg i Kiel, gdzie zrzucono wiele ton bomb na doki, warsztaty okrętowe i okręty stojące w porcie. W dokach stwierdzono liczne eksplozje, a warsztaty i okręty ogarnięte zostały pożarem. Poza tym bombardowano rafinerje i fabryki syntetecznej benzyny w Gelsenkirchen, Magdeburgu, Kiel, Salzbergen, Terneusen, które zapalono bombami zapal., wywołując wielkie szkody. Węzły kolejowe w Hamm, Halle, Soes, Krefeld, Schwerte znalazły się pod gradem bomb. We Vliesingen i Brest zgrupowano okręty niem. były łatwym celem dla ang. lotników, toteż wiele statków zatonęło, a na innych stwierdzono silne pożary. Bazy wodnopłatowców w Texel i Wilhelmsort zostały ciężko uszkodzone. Prócz urządzeń lotniczych i samołtów zapalono magazyny środków pędnych. Pod CapGrinier zbombardowano baterie niem. i zapasy amunicji. Kilka baz amunicyjnych wyleciało w powietrze. W dalszych innych miejscowościach na terenie Niemiec bombardowano elekatrownie, fabryki amunicji, magazyny sprzętunwojennego, olejów i benzyny. Wszystkie samoloty wróciły do baz.

Brytyjska admiralicja komunikuje o ostrzeliwaniu Dunkierki przez silne jednostki bojowe. Pociski zburzyły urządzenia portowe w mieście wywołały liczne pożary. Konwój niemiecki złożony z 3 statków i 2 jednostek bojowych zaatakowany przez ang. flotę został zatopiony. Łódź podwodna ugodziła 3 torpedami i zatopiła duży niem. transportowiec /7.000 ton/ w Kanale La Manche.

Na frontach afrykańskich położenie bez zmian. Włoskie próby bombardowania bazy ang. w Aleksandrii załamały się w ogniu obrony przeciwlotniczej. Angielskie lotnictwo wykonało silne bombardowanie Bengazi głównej bazy libijskiej. Stwierdzono olbrzymie szkody. Prócz tego dokonano nalotów na Bardię, Capuzzo, Solum, Derma, Gura i Diredaua. Atakowano ze skutkiem magazyny, zbiorniki, hangary, koszary, urządzenia wodociągowe i składy amunicji. Straty włoskie na morzu Śródziemnym wynoszą dotychczas: 2 ciężkie krążowniki, 7 kontrtorpedowców, 3 łodzie torpedowe, 22 łodzie podwodne, 1 poławiacz min i kilkanaście krążowników pomocniczych i okrętów towarzyszących.

WIADOMOŚCI OGÓLNE.

Anglia zerwała wszelkie stosunki handlowe z Romunią, motywując ten krok obecnym położeniem Rumunii, która znajduje się całkowicie pod wpływem Niemiec. Żelazna gwardia w Romunii współpracująca z Gestapo wytworzyła niesłychany terror. Mimo to ludność okazuje otwarcie pogardę dla wojsk niemieckich. Port w Gałaczu został podminowany.

Na Bukowinie stwierdzono silne ruchy wojsk niemieckich.

Gabinet turecki odbył naradę na sytuacją jaka wytworzyła się po obsadzeniu Rumunii przez Niemców. Wielki dziennik turecki "Jeni-Sabah" pisze, że oś Berlin-Rzym myli się twierdząc, że Turcja i Grecja ulęknie się możliwości wojny.

Król bułgarski Borys przyjął na audjencji ambasadora ang.

Angielski minister wojny Eden przybył do Egiptu, celem odbycia narad z głównodowodzącym armii na Bliskim Wschodzie Sir Archibaldem Wawell.

Podsekretarz lotnictwa lord Snelles stwierdził w Izbie Gmin, wielką rozbudowę ang. lotnictwa w ciągu ostatnich 5-ciu mies. zarówno w kierunku ofenzywnym jak i defenzywnym, zapowiadając uwielokrotnienie potęgi powietrznej w ciągu najbliższych miesięcy.

Rząd Stanów Zjedn. prowadzi intenzywną i wszechstronne rozmowy z ambasadorem Umańskim. Narady toczą się od kilku dni i obejmują całokształt zagadnień dotyczących Ameryki i Rosji sow. Dziś rozpoczęła się w U.S.A. rejestracja 16 i 1/2 miliona mężczyzn podlegających obowiązkowi służby wojskowej. Jeszcze tego roku zostanie wcielony dalszych 400 tys. ludzi do armii. Z okazji rejestracji przemawiali do narodu 2 kandydaci na prezydenta: Roosvelt i Wilkie. Prez. Roosvelt podkreślił, że dyktatorzy prowadzą straszną wojnę totalną przeciw wolności i demokracji. Naród amer. wychowany w wolności ma obowiązek bronienia demokracji. Każda rodzina musi dać obrońcę wolności. 16,5 miliona młodych ludzi słusznie chwyta za broń przeciw dyktatorom, bowiem walka o wolność i demokrację to walka o przyszłość i szczęście milionów, a walka ta należy do ludzi młodych.

Tysiące wagonów z amunicją czeka w Lashio w Burmie gdzie rano w piątek tj. w dniu otwarcia drogi wyruszą transporty dla armii chińskiej. Na transport czekają również ogromne ilości sprzętu wojennego. Przedstawiciel Chin Czek, przybył do Rangoonu, by kierować wysyłką. Krok Anglii jest jasny, Anglia da wszelką pomoc dla walczącej armii chińskiej.

Prezydent Polski Raczkiewicz przemawiał w 123 rocznicę śmierci Kościuszki do Polonii ameryk. Nikt tak jak Kościuszko - mówił - nie symbolizuje ideii wolności 2 państw, był on wodzem wolności i bohaterem Ameyki. Kościuszko reprezentuje tradycje wolnościowe tak aktualne dziś dla Polski będącej sprzymierzeńcem Anglii i Stanów Zjednoczonych, które nigdy nie uznają zaboru Europy przez Hitlera. W 1920 roku eskadra lotników ameryk. zwała się "Eskadrą Kościuszkowską" a dziś tradycje jej przejęła eskadra 303 im. Tad. Kościuszki walcząc zwycięsko i sławnie z Niemcami. Życie Kościuszki to drogowskaz dla Polaków w Ameryce, którzy zawsze są połączeni nicą duchową ze swą macierzą polską.

Kolonie francuskie, które oświadczyły się za Gen. de Gaulle mają zapewniony rozwój gospodarczy, bowiem Anglia zakupi cały dotychczasowy ich eksport.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

/Wiadomości otrzymane dziś 17/10 br. godz.7 rano/

Angielska admiralicja donosi, że krążownik "Liverpool" trafiony został torpedą, przyczym kilku marynarzy poniosło śmierć. Mimo ugodzenia krążownik przybył do portu celem naprawy.

Radio rosyjskie podnosi skuteczność bombardowania niem. portów inwazyjnych w Kanale La Manche, podkreślając, że Anglicy utrzymali w stanie używalności wszyskie punkty lotnicze i morskie we wschodniej części Anglii mimo zaciętych ataków niem.

Prezydent Turcji przyjął nowego ambasadora Rosji. W czasie rozmowy obecny był turecki Szef Sztabu marsz. Czeknak.

Do Rumunji przybywają Dunajem dalsze niem. łodzie podwodne celem montażu w rumuńskich bazach. Na kolejach rumuńskich skasowano 65 pociągów osob. by umożliwić szybszy wywóz ropy do Niemiec.

Anglia postanowiła już obecnie rozciągnąć blokadę również i na Rumunię.

Dzienniki japońskie wyrażają zdziwienie i ubolewanie na reakcję Ameryki w sprawie trójprzymierza, rozważając jednocześnie zawarcie analogicznego paktu między Rosją i Japonią.

W związku z rejestracją wojskową w U.S.A. przemawiał również Wilkie, który podkreślił w swej mowie identycznie te same akcenty co i jego przedmówca Roosvelt. Rząd U.S.A. wydał ponowne wezwanie do swych obywateli by bezzwłocznie opuścili terytoria Dalekiego Wschodu.

Dz. Pol. 17.X.1940

PRZEGLĄD PRASY NIEMIECKIEJ

"Krakauer Zeitung" z 15/10 1940.

W artykule p.t. "Rosja kupuje strategicznie ważnie surowce" podaje dziennik parę cyfr charakteryzujących stosunki handlowe sowiecko-amerykańskie. I tak w ciągu pierwszych 10-ciu miesięcy wojny Ameryka sprzedała Rosji "towarów" na 72.miljonów dolarów, w porównaniu z poprzednim rokiem suma ta jest o 75% większa. W towarach znajdują się ważne surowce jak miedź, cyna, guma i tp. Podobnie wzrósł i eksport maszyn do Rosji mimo ogłoszenia przez U.S.A. embargo na wywóz maszyn.

Ten sam dziennik omawiając sprawę nowych sojuszników Anglii, a to: Jugosławii, Grecji i Turcji, twierdzi, że po przykładzie Polski, Norwegii, Francji i td. nie znajdzie się chyba państwo, kóre-by pokładało nadzieję w Anglii. Niemniej jednak nie zawadzi przestrzec te państwa, że byłoby to dla nich wielkim ryzykiem bowiem armia niem. jest tak silna, że może każdego sprzymierzeńca Anglii unicestwić.

"Deutsche Allg. Zeitung" z 14/10 1940.

podaje szczegóły z bombardowania ostatnio w niedzielę Düsseldorfu i Münster. Ofiarą "zbrodniczego nalotu" padły zabudowania kliniczne, Instytut hygieny, cały szereg domów i tp. Artykuł z oburzeniem podnosi, że "najwyższy już czas by lotnictwo niemieckie położyło kres wreszcie tym bezustannym zbrodniczym wyczynom nocnych piratów"!

"Frankfurter Zeitung" z 14/10 1940.

W artykule "Nowe włościaństwo w okręgu Warty" podaje dane cyfrowe, tyczące się kolonizacji tych ziem. Dotychczas osiedlono w okręgu Warty: 135.000 Niemców, z Wołynia i Galicji, 35.000 z dystryktu lubelskiego, 70.000 z Bessarabii, nadto 50.000 Niemców bałtyckich osadzono po miastach. Jest to dopiero drobna ilość bo właściwa kolonizacja tych terenów zacznie się po powrocie żołnierzy z frontu. Przed komisją osadniczą stoi ciężkie zadanie, bo nie można się ograniczyć tylko do oddania osadnikowi ziemi, trzeba mu dostarczyć żywego i martwego inwentarza i stworzyć takie warunki by w tej nowej ojczyźnie czuł się jak u siebie w domu. /Troski o rozwiązanie problemu kolonizacji żołnierzy powracających z frontu i tej drugiej armii złożonej z bandytów pod nazwą S.S., S.A., Gestapo i t.p., przejmą niewątpliwie kraje okupowane we właściwym czasie, rozwiązując problem w taki sposób, że inwentarz martwy i żywy okaże się zbyteczny! Przyp. red./

TRADYCJE WRZEŚNI ODŻYŁY

Ze Śląska donoszą nam, że w miejscowości Ruda, najliczniej jeszcze obsadzonej przez element polski, zaszedł wypadek dotkliwego pobicia uczniów przez nauczyciela Niemca. Mianowicie nauczyciel ów zauważył w klasie zawieszony krzyż i polecił go chłopcom bezzwłocznie usunąć. Kiedy żaden z chłopców rozkazu tego nie wykonał, rozpoczęła się masakra bezbronnych dzieci, z których jedno uderzone trzciną przez nos i policzek, doznało przecięcia nosa i licznych kontuzji na twarzy. Chłopcy jednak nie ulękli się tego, lecz jak gdyby na komendę zaintonowali pieśń religijną "Pod Twą obronę ...". - Niemcy dopatrując się w tym wystąpieniu młodzieży - zorganizowanej akcji stojącej poza młodzieżą, przystąpili do dalszych represji. Września odżyła w całej swej brutalności!

"WIR KAPITULIEREN NIE !"

W niedzielnym N-rze "Krakauer Zeitung" zamieszczono zdjęcie fotograficzne, przedstawiające wiec robotników w jednej z olbrzymich hal fabrycznych w Szczecinie, na którym przemawiał D. Ley. Na środku hali zawieszono olbrzymi transparent z napisem: "Wir kapitulieren nie !". Któryż to zwycięski kraj, który sięga po nowe zdobycze - zapewnia swój naród, że nieskapituluje? Wygląda to na stopniowe przygotowywanie swego narodu do słowa, które ma częściej być w życiu!

O SOLIDARNOŚĆ I DYSCYPLINĘ WŚRÓD POLAKÓW

Poprzednio pisaliśmy o obowiązku nieschodzenia w żadnym wypadku i w żadnej okoliczności ze stanowiska nieprzejednanej do okupanta negacji, biernego oporu, wyraźnej wrogości. Tak jak na tym froncie zewnętrznym musimy być solidarni i zdyscyplinowani, - na froncie wewnętrznym, w stosunkach między sobą - obowiązuje wszystkich Polaków bez wyjątku - praca w sensie pozytywnym:

wszyscy powinni się wspomagać i traktować jak bracia,bo jeden los dzielimy,jedną tragedię przeżywamy.)
Lecz niestety ciągle i ciągle słyszy się o załatwianiu między Polakami porachunków datujących się jeszcze z przed wojny. Obojętność wobec doli bliźniego powinna zniknąć,choćby na czas powszechnego nieszczęścia i klęski.Złym jest Polakiem,kto żyje sobie wygodnie,ba! luksusowo nieraz,gdy obok setki tysięcy biedaków nie mają co jeść,gdy dorośli zgłaszają się /dobrowolnie z nędzy!/ do robót w Niemczech,a dzieci mrą poprostu z głodu,z chorób,z niedożywienia. Jakże może przekłnąć kąsek smakowicie ten, komu udało się wyjść obronną ręką w dniu klęski,a może nawet zrobić na nim dobry interes /narazie/. Jakich słów użyć by wstrząsnąć sumieniami egoistów,skąpców,nieczułych na straszną nędzę braci! Czy nie wstrząśnie naszym sumieniem fakt,że kobiety owijają niemowlęta w gazety z braku płótna,że brak mleka dla karmiących matek i dla dzieci powoduje choroby i wypadki zgonów?
Opinia publiczna,prasa podziemna,każdy uczciwy obywatel pojedynczo,niech wywiera nacisk,niech przypomina,nawołuje,piętnuje!
Jesteśmy jedną rodziną.Uratowanie każdego Polaka,każdego dziecka,gdy co dzień ponosimy straty nie mniejsze niż na polu walki orężnej - to dla nas pozycja w rachunku ogólnym bardzo ważna; a że czeka nas jeszcze krwawy wysiłek przy odzyskaniu niepodległości,życie nasze jest tymbardziej teraz cenne. Aby przetrwać,aby doczekać jutrzenki wolności i tę wolność wywalczyć,skupiajmy wysiłki,ratujmy się wzajemnie,pomagajmy sobie w każdej okoliczności codziennego życia - tak przez pracę zbiorową, zorganizowaną ja i pojedynczo. Znajomy znajomemu,sąsiad sąsiadowi - niech podaje pomocną rękę - między nami niema obcych,obojętnych. Oto hasło, które natychmiast,od dziś,od zaraz trzeba wprowadzić w życie polskie.

OBOZY JEŃCÓW W ROSJI

Po zreorganizowaniu obozów jeńców w Rosji - o czym już swego czasu donosiliśmy- ustanowiono nowe obozy w następujących miejscowościach: 1/.Pawliszczewo-Bór,Wołogodskaja Obłaść,2/.Graziowiec-Wołogodskaja Obłaść, 3/.Starodubie,Czernichowska Gubernia,4/.Romodań,Czernichowska Gubernia, 5/.Temirchanszura- Dagestańska Obłaść Kaukaz.
[W obozach tych naogół warunki życia są dość znośne,jak również i traktowanie Polaków przez Rosjan. Jeńcy otrzymują obecnie po 800 gr.chleba dziennie i 400 gr.dodatku jeśli jeniec pracuje fizycznie,przyczym praca jest dobrowolna i osobno wynagradzana.) Praca to spuszczanie drzew,oczyszczanie ich z gałęzi,korowanie i odwózka do tartaków.Na jednym tartaku pracuje dziennie po 40 ludzi. Wyżywienie dzienne stanowi:śniadanie:krupnik lub kartoflanka na mrożonej rybie,obiad: barszcz s suszonych jarzyn, suszona ryba, i kasza na oleju,kolacja: herbata. Raz w tygodniu mięso po 100 gr. a raz w tygodniu gulasz z sosem. Stosunki sanitarne zadowalające.Personel lekarski złożony z Polaków i felczerów rosyjskich.Stosunek władz do jeńców bardzo poprawny. Odzywanie się per "towarzysz" z dodaniem stopnia.Bieliznę oficerowie sami piorą.Mieszkanie drewniane w barakach, prycze,koce,sienniki ze słomą.Na miejscu łaźnia parowa. Kuchnię prowadzą oficerowie sami. Życie kulturalne: wieczorami kursy języków,szachy,audycje radiowe.Agitacji wśród oficerów nie robiono żadnej.Biblioteka niewielka prawie wył.rosyjska.Polskich książek 60,przysłanych przez Ameryk. Czerwony Krzyż.Stosunki koleżeńskie dobre,żadnych kłótni,sporów,upadku na duchu niema. Korespondencja nie była dotąd ani przyjmowana ani wysyłana. W Pawliszczewie Borze,znajdują się m.i.Płk.Axentowicz,Mjr.Singer Kazimierz,Mjr.Mrowiec Franc.,Ppłk.ks.Drucki-Lubecki,Ks,mjr.Nowak z Lublina,Ks,kpt.Niwa Andrzej,Ppłk.Pytel,Ppłk.Padlewski,Por.Maszewski,Por. Ziółkowski,Dr.Nodzeński z Krakowa,Mjr.Dr.Budzyński,Ppor.Ledwoch,Por.dr. Buczek,Ppor.Wójtowicz,Por.Nowosielski,Kpt.Sedlak,Por.Szafrański z Krakowa,Ppor.Warzeszkiewicz z Krakowa,Płk.dr.Goździewski z Tarnowa,Rtm.Sulimir,Ppor.Grochowski,Mjr.Dwornik,Ppor.dr.Lechman,Kpt.Radziszewski,Kpt. Strękowski,Mjr.Madej,Ppor.dr.Gragan,Por.Rybacki,Mjr.Kruczała Dr.Rokosz z Katowic i wielu innych.

---oooOOOooo---